



# Woda czysta

## Lekcja na temat czystości

Zastanówmy się chwilę nad historią, która może wydawać się dziwna lub niejasna. W Biblii zdarzają się takie fragmenty, po których przeczytaniu nie jesteśmy pewni, co Bóg chciał nam przez to pokazać. Niezbędne do tego jest wgłębienie się w kontekst, okoliczności lub symbolikę. Najpierw krótkie streszczenie fabuły...

Księga Sędziów przedstawia nam w rozdziale 7 historię Gedeona, oczekującego ze swoim wojskiem u źródła rzeki Charod na walkę z Midianitami. Izrael miał przy pomocy Pana stoczyć bitwę i spodziewał się pomocy. Bóg jednak postąpił dość zagadkowo. Gedeonowi zlecono zredukowanie ilości żołnierzy. Pan nie chciał, aby Izrael wygrał dzięki liczebności, aby nie było wątpliwości, komu należy się chwała za zwycięstwo. Pierwsze zalecenie było proste i logiczne. Kto się boi, kto jest przerażony i przestraszony, kto uważa, że nie nadaje się do walki – niech odejdzie. Skutek? Odeszło 22 000, zostało tylko 10 000 wojowników.

Druga próba była zdecydowanie ciekawsza. Pan zalecił, aby ocenić Izraelitów na podstawie sposobu picia wody. Wojownicy, którzy pili wodę bezpośrednio z rzeki, klęcząc, mieli zostać odprawieni. Pan nie chciał takich wojowników. Zostało jedynie 300 takich, którzy nabierali wodę do ręki i pili w sposób przypominający chłepkanie psa. Zastanówmy się, jak musieli reagować żołnierze, gdy dowiedzieli się, że mają odejść, ponieważ w zły sposób pili wodę z rzeki. Przecież należeli oni do grupy 10 000, którzy pozostali, będąc gotowi poświęcić życie w walce. Nie byli przerażeni i nie odeszli, gdy mieli taką możliwość. Pan ich mimo wszystko odrzucił. Myślę, że wszyscy jesteśmy zgodni, że z ludzkiej perspektywy sposób picia wody w żadnym stopniu nie wpływa na jakość żołnierza. Nie rzutuje to ani na odwagę, ani na siłę, ani na sprawność fizyczną. Historia ta ma jednak drugie, ukryte znaczenie, które dostrzec powinien uważnywytrawny badacz Pisma Świętego.

Na początku odpowiedzmy sobie na pytanie – co w języku biblijnym oznaczałoby bycie żołnierzem? Z pomocą przychodzi fragment zapisany w 2 Tym. 2:3-4. Dzięki temu fragmentowi wiemy, że apostołowie posługiwali się czasami zwrotem „żołnierz Chrystusa”. Postawmy zatem tezę, że historia Gedeona i jego armii przedstawia wybór prawdziwych żołnierzy Chrystusa. Sprawdźmy, czy jesteśmy w stanie kolejno elementy tej historii wytłumaczyć innymi fragmentami Pisma Świętego.

Czym zatem byłaby pierwsza próba postawiona przed armią? Czy naśladowcy Chrystusa również muszą wykazać się odwagą i chęcią do walki? Nowy Testament przepełniony jest zapisami zaświadczeniami, że świadomi naśladowcy Pana Jezusa muszą być gotowi do poświęcenia aż na śmierć. Przykładem może być werset 2 Kor. 4:11. Biblia uczy, aby ocenić swoje możliwości, aby trzeźwo spojrzeć na samego siebie i podjąć decyzję, czy jesteśmy w stanie iść za Panem na dobre i na złe. Lepiej jest odejść, gdy jest taka możliwość, gdyż potem nie będzie odwrotu.

Trudniejsza do wyjaśnienia jest druga próba, która przysłała na armię Gedeona. Żołnierze zostali sprawdzeni na punkcie sposobu picia wody. Woda jest ciekawym symbolem biblijnym, który pojawia się w ogromnej ilości wersetów i w różnych kontekstach. Aby uchwycić, co może przedstawiać woda, chciałbym przytoczyć werset Jan 4:14. Woda jest czymś niezbędnym do życia, zatem oczywiste jest to, że każdy musi często ją spożywać. Każdy człowiek spożywa ją regularnie. Pan Jezus mówi, że On może udzielić innej, lepszej wody. Nie oznacza to bynajmniej, że inni ludzie wcale wody nie mają. Mają, jednak nie jest ona tak dobra, czysta i skuteczna jak woda od Pana. Pan Jezus udziela nauki, udziela swojego słowa. Rozumiem, że woda może zatem symbolizować Prawdę Bożą.

Żołnierze zostali ocenieni przez pryzmat sposobu przyswajania nauk i prawd. Wynika z tego, że przyjętymi zostali ci, którzy brali do ręki wodę i oglądali ją przed spożyciem. Odrzuceni zostali ci, którzy przyjmowali wodę bez weryfikacji, prosto do organizmu. Ta lekcja jest godna podkreślenia – Pan odrzuca tych, którzy przyjmują nauki, zasady i tezy religijne bez weryfikacji. Obowiązkiem żołnierza Chrystusowego jest sprawdzanie tego, co do niego trafia. Każdy żołnierz ma weryfikować czy woda, która jest w zasięgu, jest czysta, czy nie zawiera brudu, czyli fałszu.

Warto zauważyć, że o sposobie picia trzystu żołnierzy, którzy zdali obie próby, napisane jest „chłepcą jak pies”. Pies w potocznym języku zwykle występuje w obraźliwych kontekstach. W Biblii również ma on wydźwięk pejoratywny. Oznacza to, że zwycięzcy żołnierze Chrystusa będą na ziemi postrzegani przez otoczenie jak psy. Będą odbierani jednoznacznie negatywnie. Potwierdza nam to 1 Kor. 1:27, zaświadcza, że Bóg wybrał to, co jest po ludzku głupie. Byli oni też w znacznej mniejszości, zdecydowana większość żołnierzy piła z rzeki bezpośrednio, nie zważając, czy wchłaniają brud.



Miejmy na uwadze tę lekcję, gdy trafia do nas jakakolwiek woda. Sprawdzajmy i przyglądajmy się, czy nie ma w niej brudu. Każdą naukę Bożą trzeba weryfikować przy pomocy Biblii. Jeśli jakaś nauka kłóci się z innymi prawdami Bożymi lub wersetami biblijnymi, może to oznaczać, że jest ona brudną wodą, od której można poważnie zachorować, a w konsekwencji stracić nawet

życie. Picie wody z ręki, jak zwycięscy żołnierze Gedeona, skutkuje tym, że sporo wody się z ręki wylewa. Lepiej jednak brudną wodę wylać, niż przyjąć do organizmu.

Organek Krzysztof